

Miejscowość, data

Sygn. akt XIII 1U XXXXX/18

Egz. nr \_\_\_\_

**Powód:**

Imię i nazwisko

Adres

**Pozwany:**

Dyrektor

Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA

ul. Pawińskiego 102

02-106 Warszawa

**Sąd Apelacyjny w Warszawie**

**pl. Krasińskich 2/4/6**

**00-207 Warszawa**

za pośrednictwem:

**Sądu Okręgowego w Warszawie**

**XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych**

**ul. Płocka 9**

**01-231 Warszawa**

## ZAŻALENIE

na postanowienie o zawieszeniu postępowania.

Zgodnie z *Pouczeniem*, zawartym w doręczonym mi w dniu XX.XX.2019 r. *Odpisie postanowienia* z dnia XX.XX.2019 r., nr WOP: ZER-PR-XXXX/18/PP, składam zażalenie na *Postanowienie* XIII Wydziału Ubezpieczeń Społecznych Sądu Okręgowego w Warszawie, z dnia XX.XX.2019 r., o zawieszeniu postępowania w sprawie przeciwko Dyrektorowi ZER MSWiA, sygn. akt XIII 1U XXXXX/18 (dalej: *Odwołanie OBP*) oraz wnoszę o uchylenie tego *Postanowienia* w całości.

## UZASADNIENIE

*Postanowienie* o zawieszeniu postępowania wydane zostało na podstawie art. 177§1, pkt 1 *Kodeksu postępowania cywilnego*, zgodnie z którym Sąd **może** zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego. Jednak z tekstu uzasadnienia *Postanowienia* o zawieszeniu wynika, że Sąd nie dokonał analizy, ani treści *Odwołania OBP*, ani treści postępowania, sygn. akt XIII 1U 5669/18 (dalej: *Odwołanie TP*). Poprzestał tylko na, konstatacji, że oba *Odwołania* dotyczą „ponownego ustalenia wysokości policyjnej emerytury” i uznał, że

jest to wystarczająca, spełniająca kryteria art. 177§1, pkt 1 *Kodeksu postępowania cywilnego* przesłanka, do zawieszenia postępowania. Nie wykazał jednak, dlaczego rozstrzygnięcie sprawy *Odwołania TP*, będzie miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy *Odwołania OBP*, a ściśle mówiąc **nie wykazał**, w jaki sposób rozstrzygnięcie sprawy *Odwołania TP* - bez względu na jego sentencję - usunie zauważony przeze mnie błąd, o co wnoszę we *Wniosku* z dnia **XX.XX**.2018 r<sup>1</sup>.

Gdyby Sąd przeprowadził analizę **całości** materiałów obydwu spraw, z pewnością stwierdziłby, że:

- 1) **Decyzja** Dyrektora ZER MSWiA, nr ewid. KRW **XXXXXXXX**/KA, z dnia **XX.XX**.2017 r., o **ponownym ustaleniu wysokości emerytury** (dalej: *Decyzja ZER TP*), została wydana **z urzędu**, na podstawie art. 15c, w związku z art. 32, ust. 1, pkt 1 policyjnej ustawy zaopatrzeniowej.

**Decyzja odmowna** Dyrektora ZER MSWiA, nr ewid. KRW **XXXXXXXX**/KA, z dnia **XX.XX**.2018 r., o **odmowie zaliczenia do wysługi emerytalnej okresu służby w organach bezpieczeństwa państwa** (dalej: *Decyzja ZER OBP*), wydana została **na mój wniosek** z dnia **XX.XX**.2018 r., w którym to *Wniosku* prosiłem **tylko** o usunięcie zauważonego przeze mnie błędu, **nie** zaś o ponowne ustalenie wysokości mojej emerytury. Ponadto *Wniosek* ten złożony był na podstawie art. 33, ust. 1, pkt 6 policyjnej ustawy zaopatrzeniowej, natomiast *Decyzja ZER OBP* wydana została na podstawie **art. 13 i art. 32, ust. 1, pkt 1** tej ustawy.

Są to więc dwie **różne od siebie** *Decyzje*, każda z nich wydana została w **innym** trybie, każda z nich na **innej** podstawie prawnej. Każda z nich dotyczy czegoś innego i ma też inne skutki prawne:

- a) *Decyzja ZER TP* jest decyzją organu emerytalnego o ponownym ustaleniu wysokości emerytury, a jej skutkiem jest obniżenie mojego świadczenia.
- b) *Decyzja ZER OBP* jest decyzją organu emerytalnego o odmowie zaliczenia do wysługi emerytalnej okresu służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 19**XX**-90, nie wywołuje żadnych skutków prawnych, ale tym samym, organ emerytalny w dalszym ciągu, bez podstawy prawnej, ignoruje znajdującą się w moich aktach osobowych, w dalszym ciągu **obowiązującą** *Informację IPN* o pełnieniu przeze mnie tej służby. Nie usuwa więc błędu, o co wnosiłem.

Sąd Okręgowy nie zbadał tych okoliczności i nie odniósł się do nich.

- 2) W obu sprawach, badaniu sądowemu podlegają **Decyzje** organu emerytalnego, **nie** zaś odwołania od nich. A takie, błędne moim zdaniem stanowisko, przyjął Sąd Okręgowy. W konsekwencji, Sąd Okręgowy powołuje się na stworzoną przez siebie zależność prejudycjalną obu spraw, jako przyczynę uniemożliwiającą rozstrzygnięcie sprawy odwołania od *Decyzji ZER OBP* przed rozstrzygnięciem sprawy odwołania od *Decyzji ZER TP*. Tymczasem, jak napisałem wyżej, są to dwie, różne i niezależne od siebie decyzje organu emerytalnego, więc zależność prejudycjalna między *Decyzją*

---

<sup>1</sup> Załącznik nr 1 do *Odwołania OBP*.

ZER TP a *Decyzją ZER OBP* nie występuje.

- 3) W uzasadnieniu *Decyzji ZER OBP*, sam organ emerytalny **ani razu** nie twierdzi, że *Wniosek OBP* i *Decyzja ZER OBP* mają jakikolwiek związek z *Decyzją ZER TP*, nie przywołuje więc tego powiązania czy wzajemnej zależności jako jeszcze jednego argumentu za oddaleniem *Wniosku OBP*. Dla organu emerytalnego związek taki nie istnieje.

Sąd Okręgowy nie zbadał tych okoliczności i nie odniósł się do nich.

- 4) W uzasadnieniu *Decyzji ZER OBP*, organ emerytalny **ani razu** nie wspomina o *Informacji IPN*, o przebiegu mojej służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 19XX-90, która - przypominam - znajduje się w moich aktach osobowych, będących w dyspozycji organu emerytalnego. A przynajmniej powinna się tam znajdować. W *Decyzji ZER OBP*, organ emerytalny **ani razu** nie wyjaśnia również dlaczego, chociaż był i **jest związany** treścią tej *Informacji*, nie uwzględnił jej wyliczając moją wystugę.

Sąd Okręgowy nie zbadał tych okoliczności i nie odniósł się do nich.

- 5) Art. 177§1, pkt 1 *Kodeksu postępowania cywilnego* dopuszcza - **nie nakazuje** - zawieszenie postępowania, jeżeli jego rozstrzygnięcie zależy od wyniku innego **toczącego się** postępowania cywilnego. „Toczącego się”, to znaczy postępowania, w którym wykonywane są jakiekolwiek czynności określone w Działach II i III *Kodeksu postępowania cywilnego*, czynności zmierzające do rozstrzygnięcia sprawy. Tymczasem, mimo upływu ponad dwóch lat od złożenia *Odwołania TP* (złożyłem je XX.XX. 2017 r.), mimo upływu ponad dwóch lat od złożenia w tym *Odwołaniu* wniosków dowodowych w trybie art. 250§1 *Kodeksu postępowania cywilnego*<sup>2</sup>, do dzisiaj nie otrzymałem odpisów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dokumentów, o które wnioskowałem. Nie otrzymałem wyjaśnienia, dlaczego ich nie otrzymałem. Do dzisiaj nie wiem też, czy *Odwołanie TP* zostało zawieszona czy też przesłane do innego sądu.

Mam więc podstawy do twierdzenia, że jedyne, wykonane przez Sąd Okręgowy czynności, to zarejestrowanie *Odwołania TP* oraz przesłanie mi *Stanowiska* organu emerytalnego. A to niestety oznacza, że postępowanie się nie „toczy”, że nie zmierza do rozstrzygnięcia. Tak więc ustawowa przesłanka do zawieszenia postępowania w sprawie odwołania od *Decyzji ZER OBP* nie występuje.

- 6) Art. 6§1 *Kodeksu postępowania cywilnego* jednoznacznie stwierdza, że sąd powinien przeciwdziałać przewlekaniu postępowania. W przypadku *Odwołania TP* takiego przeciwdziałania nie widzę. Ale *Decyzja* o zawieszeniu postępowania w sprawie odwołania od *Decyzji ZER OBP* wskazuje na to, że i w tym przypadku Sąd Okręgowy nie zamierza podejmować czynności zmierzających do rozstrzygnięcia sprawy.
- 7) Mam podstawy do twierdzenia, że zamiar przewlekania postępowania jest wielce prawdopodobny również w sprawie odwołania od *Decyzji ZER OBP*, ponieważ Sąd Okręgowy wystąpił przed 1 lipca br. do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z wnioskiem

---

<sup>2</sup> Wnioski dowodowe nr 2, 3, 4, 5 i 6 *Odwołania TP*.

o wyznaczenie innego Sądu do jej rozpoznania. Sąd Apelacyjny oddalił ten wniosek<sup>3</sup>. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wykazał i słusznie stwierdził, że Sąd Okręgowy praktycznie nie orzeka w sprawach odwoławczych, od obniżających świadczenia, decyzji organu emerytalnego. Nie ma więc przeszkód, żeby rozpatrzył również sprawę odwołania od *Decyzji ZER OBP*.

Zamiast jednak zastosować się do tego postanowienia, Sąd Okręgowy, **po czterech miesiącach bezczynności** zdecydował się na kontynuację ignorowania przepisów art. 6§1 *Kodeksu postępowania cywilnego* i postanowił zawiesić sprawę. Nie mógł jednak uzasadnić swojej decyzji skierowaniem zapytania do Trybunału Konstytucyjnego w innej sprawie<sup>4</sup>, ponieważ *Informacja IPN* o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa nie była tam przedmiotem zapytania i pewnie nie podlega ocenie sądu konstytucyjnego, a w *Odwołaniu OBP* nie podważałem konstytucyjności żadnych przepisów. Sąd Okręgowy powołał się więc na nie występującą moim zdaniem, prejudycjalność spraw. Inaczej tego kroku Sądu Okręgowego nie sposób wyjaśnić.

- 8) Treść uzasadnienia *Postanowienia* o zawieszeniu postępowania wskazuje na to, że Sąd Okręgowy tylko powierzchownie zapoznał się **z całością materiałów obu spraw**, szczególnie z obiema *Decyzjami* organu emerytalnego, bo jedynie w ten sposób można wytłumaczyć występujące w tym uzasadnieniu nieścisłości oraz oczywiste błędy.
- a) Sąd Okręgowy **myli** obie sprawy, bo najpierw, zgodnie z prawdą pisze, że złożyłem odwołanie od *Decyzji ZER OBP*, „o odmowie zaliczenia do wysługi emerytalnej okresu służby w organach bezpieczeństwa państwa od XX.XX r. do XX.XX 1990 r.”, ale już chwilę potem Sąd stwierdza, że jest to odwołanie „od decyzji Dyrektora ZER MSWiA w Warszawie, dotyczącej ponownego ustalenia wysokości policyjnej emerytury”. Zaraz też dodaje, że *Odwołanie* od tej *Decyzji* zarejestrowane zostało „w sprawie o sygn. XIII 1U XXXX/18”, podczas gdy jest to sygnatura akt *Odwołania TP*.
- b) W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy stwierdza, że „Zaskarżona decyzja, będąca przedmiotem niniejszego postępowania, dotyczy ponownego ustalenia wysokości emerytury podlegającej wypłacie”. Tymczasem „zaskarżona decyzja”, czyli *Decyzja ZER OBP*, dotyczy odmowy zaliczenia do wysługi, służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 19XX-90, o czym Sąd wiedział i pamiętał jeszcze na wstępie swojego uzasadnienia, kilka zdań wcześniej. W *Decyzji* tej **nie ma** ani słowa o „ponownym ustaleniu”.
- c) „wysokość ta - kontynuuje Sąd - jest w oczywisty sposób zależna od wyniku kontroli decyzji obniżającej wysokość należnego odwołującej się świadczenia”.

Po pierwsze, nie jest w „oczywisty sposób zależna”, bo są to dwie różne *Decyzje*, co wykazałem powyżej. Po drugie, zwrot „odwołującej się” wskazuje na to, że co najmniej ta część uzasadnienia przepisana została z uzasadnienia podobnej *Decy-*

<sup>3</sup> *Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia XX.XX.2019 r., sygn. akt III AUo XXXX/19.*

<sup>4</sup> *Postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie, sygn. akt XIII 1U 326/18.*

zji o zawieszeniu postępowania, dotyczącego odwołania policyjnej emerytki lub rencistki.

Dodam jeszcze, że w *Doręczeniu* odpisu odpowiedzi na *Odwołanie OBP*, z dnia **XX.XX**.2018 r. Sąd Okręgowy zobowiązuje mnie do poinformowania, czy występowałem do Ministra właściwego do spraw wewnętrznych, w trybie art. 8a policyjnej ustawy zaopatrzeniowej, o wyłączenie stosowania przepisów art. 15c, art. 22a i art. 24a tej ustawy. Gdyby Sąd rzeczywiście zapoznał się z odwołaniem od *Decyzji ZER TP* wiedziałby, że informację taką już złożyłem. Ponowne żądanie jej przez Sąd to nie tylko potwierdzenie mojego przypuszczenia o powierzchownej znajomości obu spraw. To także potwierdzenie przypuszczenia, że Sąd Okręgowy nie bada obu *Decyzji* organu emerytalnego, ale odwołania od tych decyzji, a w konsekwencji myli i bez racjonalnego uzasadnienia łączy, utożsamia obie sprawy. Tryb art. 8a nie ma żadnego zastosowania do *Decyzji ZER OBP*.

Sprawa jest niezwykle prosta. Posłużę się takim przykładem: każdy sąd uznałby, że niedopuszczalne byłoby posiadanie przeze mnie i używanie jednocześnie dwóch dokumentów tożsamości. Dokumentów wydanych w odstępie kilku lat, różniących się tylko datą wydania i nazwą. Sąd z pewnością stwierdziłby, że warunkiem używania drugiego, później wydanego dokumentu byłoby unieważnienie pierwszego, wcześniejszego. Taka sama sytuacja ma miejsce z *Informacją IPN* o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa oraz z *Informacją IPN* o przebiegu służby na rzecz tak zwanego totalitarnego państwa. Obie wystawione zostały w odstępie kilku lat, obie różnią się **tylko** datą wydania i nazwą, obie poświadczają tę samą okoliczność, ale wcześniej wydana *Informacja* nie została unieważniona, a jej treść w dalszym ciągu wiąże organ emerytalny, który jednak *Informację IPN* o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa ignoruje, a służby tej nie wlicza do mojej wysługi. I właśnie ta, niezgodna moim zdaniem z obowiązującym prawem sytuacja jest przedmiotem sporu, nie zaś odmowa „ponownego ustalenia wysokości emerytury” jak twierdzi Sąd Okręgowy.

Ponadto, jeżeli już można mówić o jakiegokolwiek zależności, to **tylko** wcześniejsze rozstrzygnięcie *Odwołania OBP* i przychylenie się Sądu do zawartych tam wniosków sprawi, że *Odwołanie TP* stanie się bezprzedmiotowe, bo występujący w obu *Decyzjach* błąd zostanie usunięty, a razem z jego usunięciem możliwe będzie poprawne naliczenie mojego świadczenia. Tym bardziej więc Sądowi Okręgowemu powinno zależeć na jak najszybszym rozpatrzeniu sprawy.

Biorąc powyższe pod uwagę, wnoszę o uchylenie w całości *Postanowienia* Sądu Okręgowego w Warszawie. Wnoszę również o spowodowanie realizacji przez ten Sąd wniosku dowodowego, złożonego w trybie art. 250§1 *Kodeksu postępowania cywilnego*<sup>5</sup>, bo do dzisiaj nie otrzymałem odpisów dokumentów, o które wnioskowałem.

**Imię i nazwisko**

---

<sup>5</sup> Wniosek dowodowy nr 6 *Odwołania OBP*.

Wyk. 3 egz.

- Egz. nr 1 - Sąd Apelacyjny w Warszawie
- Egz. nr 2 - Sąd Okręgowy w Warszawie
- Egz. nr 3 - **Imię i nazwisko**